Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 3 (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73 i 291). — Telef. Nacz. Red 290 —

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza: 250.000 Mp.
Na dworcach poza Lwowem 300.000 Mp

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6975. Lwów, czwartek, 14 lutego 1924. Rok XV.

Cziczerina „język realnych korzyści".

Nieregularna wypłata poborów emeryt.

Jadowite pióra.

Lwów, 12. lutego.

Jak całe życie społeczne i narodowe, tak i **prasa polska oczyszcza się zwolna z cech**, jakie prawem fatalnego atawizmu **pozostały po rządach zaborczych.** Jednakże nie wszystko udało się dotychczas usunąć. Tu i ówdzie tułają się jeszcze **ponure cienie złej przeszłości**, zatruwając swym jadem duszę odradzającego się narodu.

Do takich przeżytków zaliczyć trzeba **nadużywanie pióra do nieuczciwych porachunków z przeciwnikiem.** Jest to niewątpliwa spuścizna po zaborcach i ich moralności, kierowanej sentencją, że cel uświęca środki. Wówczas najlepsi patrjoci bywali najbezwzględniej atakowani, a to dlatego, ponieważ ich autorytet wydawał się niebezpiecznym dla tych czynników, które oszczercze kampanje inspirowały. Dziś w wolnej Polsce jest ten objaw **przejęty** żywcem przez część prasy **partyjnej**, zjawiskiem nad wyraz bolesnem.

Jesteśmy właśnie świadkami kilku takich spraw, dowodzących braku wszelkiej uczciwości i odpowiedzialności w interesowanych kołach. Dla zatarcia wrażenia po zdemaskowaniu P. P. P. wydźwignęła prasa poznańska, a za nią i inna, aferę ze „Strażnicą". Pomijamy to, czy takie mącenie wody przyczyni się do objektywnego poznania prawdy, ale nie możemy nie wspomnieć o **karygodnem i lekkomyślnem mieszaniu ze sprawą nazwiska gen. Sikorskiego. Człowiek ten czystych rąk i wielkich obywatelskich cnót, w pamięci narodu dobrze zapisany, nie zasłużył niczem na takie traktowanie.** A skoro jego sprostowanie, dementujące wszelki udział w „Strażnicy", zostało zbagatelizowane i przekreślone nowemi insynuacjami, trudno inaczej nazwać postępowanie to, jak **skandaliczną łobuzerją, niegodną poważnej prasy.**

Zjawisko to jest zresztą powszechne. Znaleźć człowieka i rzucić nań najpotworniejsze oszczerstwo, to dla dziennikarza o zaborczej psychice tyle, co wypić szklankę kawy. Poczucie odpowiedzialności moralnej zanikło. Nawet odpowiedzialność sądowa jest zbyt słabym hamulcem dla **wyuzdanych** oszczerców. Ostatnio mieliśmy **szereg rozpraw prasowych**, z których większość zakończyła się bądź przezornem „odszczekaniem", bądź ciężkimi wyrokami, zasądzającymi winnych na grzywnę i więzienie. Ale czy to co pomogło? Z ofiar plugawego języka robi się ofiary umęczonej idei i szuka za nową sposobnością do nagonki.

Czy można potem żądać, aby lepsze było społeczeństwo, kiedy część prasy, tej wychowawczyni pokoleń, sama hołduje najwstrętniejszym fałszom i kłamstwom? Czy pomogą sążniste artykuły o „etyce narodowej", kiedy ich autorowie są zaprzeczeniem tej etyki?

Naprawę należy rozpocząć właśnie od prasy. Przypominają się słowa zmarłego prezydenta Hardinga, który oceniając olbrzymie znaczenie pracy dziennikarza, żądał od niego **przedewszystkiem uczciwości i powagi.** U nas publicyści o kryształowym charakterze są zjawiskiem niestety rzadkiem. A prasa, ta trybuna sumienia obywatelskiego, w swej pokaźnej części pracuje dla ciemnych celów partyjnych orężem nieprawdy.

Jadowite pióra muszą być złamane!

Grecja wyrzeka się monarchji.

Ateny. (Tel. GP.) Na wczorajszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego prezydent ministrów Kasandoris wygłosił deklarację rządową stwierdzającą, że **rezygnacja Venizelosa nie oznacza zmiany polityki rządu.** Rząd jest przekonany, że **dynastia i monarchie w znacznej mierze są odpowiedzialne za moralne i materjalne nieszczęścia**, jakie w ostatnich czasach spotkały naród grecki. Tylko **zupełna zmiana ustroju państwowego może zabezpieczyć naród przed niebezpieczeństwem przyszłości.** Wszelako ustalenie ustroju republikańskiego głosi deklaracja wymaga wypowiedzenia się w tym duchu całego narodu greckiego i dlatego rząd decyzję w tej sprawie odda narodowi.

Telegramy

WIELKA POŻYCZKA ANGIELSKA NA ELEKTRYFIKACJĘ POLSKI.

Warszawa. (Tel. „G. P.“) Dzienniki podają, że rząd angielski **zatwierdził** ostatecznie **pożyczkę elektryfikacyjną dla Polski na sumę 1,200.000 funtów szterlingów.** Z pożyczki korzystać będą głównie przedsiębiorstwa zgrupowane w koncernie **„Siła i Światło“.**

MONETY ZŁOTOWE DLA POLSKI WE FRANCJI.

Warszawa. (Tel. „G. P.“) Dzienniki podają, że rząd polski zamierza zamówić **srebrne monety złotowe** we Francji, jako dającej najkorzystniejsze warunki bicia tej monety i najłatwiejszego jej przewozu. W ten sposób monety złotowe będą bite w różnych krajach, a jedynie złote „złote“ w Polsce.

ROKOWANIA HANDLOWE Z HOLANDJĄ.

Warszawa. Tel. G. P. 9. bm. w ministerstwie przemysłu i handlu rozpoczęły się pod przewodnictwem min. Kiedronia rokowania handlowe polsko-holenderskie. Z ramienia Holandji uczestniczy w nich poseł holenderski w Warszawie.

WYTYCZANIE GRANICY ROSYJSKO-RUMUŃSKIEJ.

Moskwa. (Tel. GP.) Prace mieszanej komisji granicznej rumuńsko-ros przerwane wskutek śmierci Lenina — zostały wznowione. Stworzone mają być **komisje** graniczne w Chocimie, Atace, Rozynie Seroce, Tiglnie, oraz komisje centralne w Kiszyniewie i Odessie. Zgodzono się, aby połów ryb w Dniestrze odbywać się mógł tylko w dzień.

WIELKIE BURZE NAD BAŁTYKIEM.

Petersburg. (Tel. GP.) Obserwatorjum w Pułkowie zapowiada wielkie burze i obniżenie się temperatury w państwach bałtyckich.

WYKRYCIE ZABÓJCÓW KOMISARZY SOWIECKICH.

Moskwa. (Tel. GP.) Dzienniki sowieckie donoszą, że zabójcy komisarzy sowieckich Ławrowa i Leziewa zamordowanych na granicy finlandzko-rosyjskiej we wrześniu r. ub. zostali wykryci w Finlandji, rząd finlandzki jednakowoż dotychczas ich nie aresztował.

JAK DOSTARCZY MIESZKAŃ?

Londyn. Tel. G. P. Pułkownik Vedgvood kanclerz księcia Lankaster oświadczył, że złoży Mac Donaldowi **bardzo ważne oświadczenie dotyczące zażegnania kryzysu mieszkaniowego w Europie.** Vedgvood oświadczył dalej, że rząd Labour Party dbać będzie o to, aby budżet państwa był zawsze zrównoważony, a wydatki pokrywane były dochodami z podatków.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE członków stow. Gospodnio-restauracyjnego i pokrewnych zawodów we Lwowie odbędzie się we czwartek dnia **14 lutego** 1924 r. o godz. 10-ej rano w Sali Instytutu Technologicznego ul. Boularda 5, na które zaprasza wszystkich członków

Kazimierz Maksymowicz. Przełożony.

Szkoła polska uczci pamięć Wilsona.

Warszawa. (Tel. GP.) Celem uczczenia pamięci Wilsona p. Minister W. R. i O. P. Mikłaszewski wydał rozporządzenie, **aby w dniu 3 marca br. jako w miesiąc po śmierci Wilsona we wszystkich średnich i zawodowych szkołach, oraz w szkołach powszechnych dla dzieci powyżej lat 10-ciu urządzono w czasie lekcji krótkie pouczenie** poświęcone pamięci Wilsona i jego działalności dla Polski. Na gmachach szkolnych ma być w dniu tym wywieszony **sztandar narodowy opuszczony do połowy drzewca.**

Cziczerinowski „język realnych korzyści“.

„ANGLJA I WŁOCHY SPISAŁY SIĘ DOBRZE. M. ENTENTA SIĘ ROZPADA, A FRANCJA NIE DOSTANIE PIENIĘDZY!..“

Moskwa. (Tel. G. P.) Cziczerin oświadczył dziennikarzom, że uznanie de jure rządu sowieckiego przez Anglję przed innemi państwami ententy, ma bardzo **daleko sięgające trwałe znaczenie.** Przyspieszenie uznania rządu sowietów de jure przez Włochy było **krokiem rozsądnym,** który wkrótce przyniesie pozytywne rezultaty. Dalej Cziczerin powiedział: **Mała ententa rozpada się,** a Hiszpanja zbliża się do Włoch. W kwestji długów Francja musi nabyć przekonania, że rząd sowiecki zajmuje **niezłomne stanowisko.** Próby nastraszenia nie wywrą żadnego skutku. **Z rządem sowieckim można mówić tylko językiem realnych korzyści.**

VI Wiosenne Międzynarodowe Targi we Wiedniu

Lwów, 12. lutego.

Dnia 9. marca b. r. nastąpi otwarcie **VI. Międzynarodowych Targów we Wiedniu,** które w ciągu swego trzochletniego istnienia stały się poważną instytucją dla międzynarodowego handlu. Obecne targi **zapowiadają się świetnie,** 7.000 wystawców z różnych krajów zgłosiło swój udział, spodziewamy się, że i polski handel i przemysł będzie godnie reprezentowany. Zwracamy uwagę **na liczne ułatwienia,** jakie przysługują zwiedzającym, jak: Honorowe zastępstwo Targów wydaje wizy paszportowe do Austrji przy nabyciu karty legitymacyjnej i wstępu. **Zniżki na kolejach austrjackich, przekaz na mieszkanie we Wiedniu,** oraz cały szereg innych ułatwień.

Wobec tych ułatwień i wielkiego znaczenia międzynarodowych targów wiedeńskich dla naszego handlu i przemysłu, należy mieć nadzieję, iż nasi kupcy i przemysłowcy nie omieszkają odwiedzić Targów wiosennych we Wiedniu. — Wszelkich informacji tak ustnych, jak i pisemnych udziela bezpłatnie urzędowe zastępstwo: Oskar Fabian, Lwów, Legjonów 5.

POINCARE ZACZYNA ROZMAWIAĆ Z NIEMCAMI.

Paryż. (Tel. „G. P.“) Poseł niem. Hösch złożył Poincaremu memorjał swego rządu, poczem Poincare odbył z nim konferencję. Poincare zaznaczył, że **nie odrzuca bynajmniej możliwości kontynuowania wymiany zdań pomiędzy Francją a Niemcami** w sprawie odszkodowań. Premjer prosił ambasadora niem.. aby na piśmie przedstawił mu odnośne propozycje rządu niem.

POINCARE ZNÓW ZWYCIĘŻYŁ.

Paryż. Tel. G. P. **Po postawieniu przez Poincarego kwestji zaufania Izba odrzuciła 360 głosami przeciw 182 poprawkę** domagającą się skreślenia artykułu drugiego projektu fiskalnego zabraniającego tworzenia urzędu dla angażowania personalu dla służby państwowej.

SPARALIŻOWANY JOFFE.

Warszawa. (Tel. „G. P.“) Bawi tu w przejeździe do Wiednia znany dyplomata sowiecki, **Joffe.** Podróż odbywa w celach kuracyjnych, cierpi bowiem na **paraliż nóg.**

POSŁOWIE KROACCY OBALĄ RZĄD PASICZA.

Belgrad. (Tel. „G. P.“). Partja Radicza odbyła konferencję, na której powzięto uchwałę, że posłowie chorwaccy przybędą do skupczyny w takiej liczbie, **która wystarczy do obalenia rządu i stworzenia nowej sytuacji politycznej.** Partja uczyni to nie dlatego, aby po obaleniu rządu Pasicza dojść do władzy.

ZATARG CHIŃSKO-JAPOŃSKI

Angielski krążownik „Diomede“ otrzymał rozkaz wyruszenia z Hong-Kongu do Amoy, na północnem wybrzeżu chińskiem. W Amoy wybuchły **gwałtowne zajścia pomiędzy Chińczykami i Japończykami** z powodu rozstrzelania 7 formozańczyków przez wojska Czang-Czi-Pinga za posiadanie broni. Generał zajął Amoy w imieniu Sun-Yat-Sena i rządu Kantońskiego. Przeszłego roku w lecie bronił tego portu przeciw atakowi okrętów i wojsk rządu Północnego.

AFGANISTAN CHCE PRZEBŁAGAĆ ANGLJĘ.

Moskwa. Tel. G. P. Prasa sowiecka donosi, że rząd afgański, pragnąc zlikwidować jak najrychlej konflikt z Anglją, **prowadzi energiczne śledztwo celem wykrycia morderców** oficerów angielskich zamordowanych na pograniczu.

KONTROLA PRACOWNIKÓW BANKOWYCH.

Warszawa. (Tel. GP.) Rada ministrów 11 bm. uchwaliła powołać **kontrolę państwowa dla zbadania pod względem** prawnym i rzeczowym systemu uposażenia pracowników, oraz ponoszenia kosztów handlowo-administracyj. w instytucjach kredytowych: PKKP., PKO., **Polski Bank kredytowy, Zakład kredytowy miast małopolskich w Krakowie, Bank odbudowy. Polski Bank rolniczy, Centralna Kasa spółek zarobkowych** w Warszawie.

SENZACYJNY PROCES W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. GP.) Dziś rozpoczęła się senzacyjna rozprawa dr. med **Sadowskiej** przeciwko redaktorowi i wydawcy „Expresa Por.“. Do rozprawy powołano 40 świadków, w tej liczbie artystki p. **Majdrowiczówną, Ordonówną i Messalówną,** ta jednak nie zjawiła się. Strona wniosła o odroczenie rozprawy — sąd postanowił jednakże prowadzić rozprawę, częściowo przy drzwiach zamkniętych.

PROCES KRAKOWSKICH KOMUNISTÓW.

Kraków. (Tel. GP.) Dziś w sądzie przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciw **9 osobom oskarżonym o zbrodnię zdrady głównej.** Wedle aktu oskarżenia policja, dokonawszy rewizji 30 kwietnia 1923 u członków żydowskiej frakcji komunistycznej znalazła mnóstwo literatury komunistycznej oraz odezwy do rozrzucania w czasie obchodu dnia 1. maja. W następstwie tego aresztowano 9 osób pod zarzutem antypaństwowej działalności. Rozprawa potrwa 3 dni.

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA W WIEDNIU.

Wiedeń. (Tel. GP.) „Neues Wien. Journal“ donosi, iż **konferencja dla ogólnego rozbrojenia** rozpocznie się na wiosnę lub z początkiem lata w Wiedniu **na życzenie Rosji** i państw bałkańskich.

„TAJNY MEMORJAŁ“ CURZONA.

Paryż. (Tel. GP.) Dziennik „N. J. World“, który ogłosił znany wywiad z L. Georgem, opublikował też artykuły w sprawie tzw. **memorjału tajnego Curzona,** w którym tenże utrzymuje rzekomo, **że projekt spotkania Poincarego z Baldwinem został wysunięty wbrew jego woli.** Na Quai d'Orsay **nie wiadomo o tym rzekomym tajnym dokumencie Curzona.**

KIEREŃSKI W PRADZE.

Praga. (Tel. G. P.) Przybył tu na dłuższy pobyt Kiereński, który odbędzie szereg **konferencji w sprawie polityki rosyjskiej.**

ZWYCIĘSTWO WOJSK RZĄDOWYCH W MEKSYKU.

Meksyk. (Tel. GP.) Reuter **Wojska** rządowe donoszą, że **pod Ocotlan odniosły zwycięstwo.** Wojska rządowe **straciły** 300 żołnierzy. Straty powstańców są również ciężkie.

ZGON POSŁA DO SEJMU.

Katowice. (Tel. GP.) Dziś zmarł po dłuższej chorobie w 34 roku życia Stanisław **Piecha,** doseł do Sejmu. Poseł Piecha był przewodniczącym kartelu wszystkich zawodowych związków na Górn. Śląsku i sekretarzem Związku górników. Należał do stronnictwa NPR. Odgrywał wybitną rolę w ruchu społecznym i robotniczym.

Kto reprezentuje Rosję sow.?

Moskwa, w lutym.

Ukazało się urzędowe potwierdzenie nominacji sowieckich **przedstawicieli handlowych zagranicą.** Mianowani zostali: w Niemczech — Stomonjałow, **w Polsce — Miaskow,** w Norwegji — Kołłątaj, w Szwecji — Gardienin, w Danji — Heinz, na Łotwie — Jusbaszew, w Finlandji — Ignatiew, w Estonji — Ziw, w Czechosłowacji — Łomowskij, w Austrji — Lewickij, we Włoszech — Goreżałkow, w Persji — Szumiackij, w Mongolji — Wasiliew.

CHOROBA ANATOLA FRANCE.



ANATOL FRANCE
znakomity pisarz francuski, którego choroba zaniepokoiła cały świat kulturalny. Ostatnie wiadomości mówią o polepszeniu się stanu zdrowia France'a, jednak ze względu na jego podeszły wiek należy obawiać się recydywy.

120-letni ojciec 17-letniego syna.

Belgrad, w lutym.

W Djakowie zmarł onegdaj mahometanin Jusuf Maca, **przeżywszy 120 lat. Maca nie używał nigdy alkoholu ani nie palił, pijał jednak chętnie turecką kawę.** Maca był trzykrotnie żonaty i **osierocił 17-letniego syna.**

W Bugen obok Frankfurtu nad Menem obchodziła p. Regina Kaln dnia 7. b. m. stuletnie swe urodziny. Staruszka jest jeszcze wcale trzeźwa i wspomina chętnie o wypadkach z roku 1848. Z siedmiorga jej dzieci liczy jeden syn 61, a córka 77 lat. P. Kalnan ma 10 wnuków, a 11 prawnuków.

W negliżu uwieziona autem przez amanta.

GORĄCA MIŁOŚĆ FABRYKANTA DO UROCZEJ LILLY. — RODZICE POMAGAJĄ SYNOWI W PORWANIU OBLUBIENICY. — SFINGOWANE SAMOBÓJSTWO. — UPROWADZENIE, KTÓRE SIĘ NIE UDAŁO.

Wiedeń, 12. lutego.

(H.) Ciekawy wypadek uprowadzenia młodej dziewczyny zdarzył się z początkiem b. m. w Wiedniu. Ernest Stauber, młody fabrykant papieru w Bernie, zakochał się na zabój w pięknej Lilly H., której rodzice na związek małżeński z Stauberem pod żadnym warunkiem zgodzić się nie chcieli, natomiast wysłali córkę do swego znajomego, głośnego kompozytora Stolza w Wiedniu, gdzie młoda Lilly, wciągnięta w wir zabawy karnawałowej zapomniała wkrótce o Stauberze. Ernest Stauber jednak był trwalszy w uczuciach, a miłość jego wkrótce tak się spotęgowała, że zapowiedział rodzicom **samobójstwo, jeśli mu nie pomogą do małżeństwa z Lilly.**

Zrozpaczeni rodzice, zrozumiawszy, że syn ich znajduje się w stanie **niebezpiecznego afektu**, wyjechali z nim do Wiednia, gdzie udali się bezzwłocznie do mieszkania p. Stolza. Stauberowa weszła sama do mieszkania i, zastawszy tu pannę Lilly, oświadczyła jej, że przywiozła ze sobą Ernesta, który, popełniwszy z tęsknoty za oblubienicą swą samobójstwo, czeka, **ciężko ranny**, w samochodzie przed **domem.**

Lilla, która wyszła była właśnie z kąpieli, wzruszona opowiadaniem Stauberowej, **zbiegła w koszuli ze schodów na ulicę** i podeszła do samochodu. Stauber **wciągnął ją do auta i kazał szoferowi jechać do Bratislavy**, chcąc uprowadzić Lilly za granicę. Po długich perswazjach udało się dziewczynie przekonać go że ucieczka taka naraził ją może na przykrości; perswazjami nakłoniła go do odroczenia wspólnego wyjazdu na dzień następny.

Nazajutrz jednak doniosła niewdzięczna dziewczyna o całem zajściu policji, która **Staubera uwięziła** pod zarzutem usiłowanego zbrodniczego uprowadzenia osoby małoletniej. Rodzice Staubera wyrażają nadzieję, że postępowanie Lilly wyleczy ich syna z nieszczęśliwej jego miłości.

Aresztowanie fałszywej księżniczki.

Wiedeń, 12. **lutego.**

(H.) Policja aresztowała wczoraj rzekomą księżniczkę Marję Walerję Bregiczew, ur. Gawaneczowa, przynależną do Rosji, z powodu **licznych oszustw popełnionych** przeważnie w sferach arystokracji i plutokracji wiedeńskiej. Aresztowana jest żoną byłego oficera rosyjskiego dr. Konstantyna Breguczy-Bregiczewa, który przez kilka lat objeżdżał metropolje europejskie, jako delegat międzynarodowego Czerw. Krzyża i dostał się również do kryminału.

NADESŁANE.

M. i A. FISCHER.

Protekcja.

Przekład z francuskiego K. R.

I.

Pani Popin była posługaczką. Od lat już przychodziła codzień rano do pana Baclé, aby zaścielić łóżko, wylać wodę i porobić porządki. Ów pan Baclé był recenzentem teatralnym w dzienniku „Ostatnie Nowiny". Na prośby pani Popin dał jej pewnego razu bilecik polecający do dyrektora teatru „Fantazja", dzięki któremu pani Popin uzyskała w teatrze posadę garderobianej.

Pewnego poranku siedziała w swej izdebce, zajęta odświeżaniem starego czepka, kiedy drzwi się otworzyły — i weszła jej przyjaciółka i sąsiadka, pani Aréme.

W rozmowie zwierzyła się pani Aréme, że zajęcie stróżki już jej obrzydło, i że marzy również o tem, aby dostać się do garderoby teatralnej. Zajęcia niewiele, — a co wieczór można być w teatrze.

— Moja pani — dodała — nie mogaby też pani pomówić o tem z tym redaktorem?

— Ale i owszem, kochana pani! Jeszcze dziś się go zapytam — odrzekła pani Popin.

Skończyło się jednak na obietnicy. Pani Popin zbyt imponowało jej nowe zaszczytne stanowisko, aby chciała w osobie swej sąsiadki zyskać konkurentkę.

Toteż wieczorem zajrzała do pani Aréme i oświadczyła jej:

— Nie da się nic zrobić, kochana pani! Pan Baclé powiada, że raz mu się udało, ale drugi raz już nie może próbować...

II.

Było to ciężkim ciosem dla pani Aréme. Zrezygnowała już prawie ze swych planów, aż nagle, zabierając się pewnego dnia do czytania „Nowinek Codziennych", jej lektury od 30 lat, wpadła na świetny pomysł:

— A możeby poprosić tych redaktorów o protekcję,

Tylko w tem sęk, do kogo się zwrócić?

I pierwszy raz w życiu jęła odczytywać podpisy pod poszczególnymi artykułami swoich „Nowinek Codziennych".

— „O wyludnieniu Francji" — to chyba nie ten... „Zdrada małżeńska".... — „Z Teatrów" Premiera w „Fantazji"... No juści, trzeba iść do tego, co pisze o teatrze. To przecie jasne!

Że zaś pamięć miała kiepską, zatem na kartce papieru z trudem **odpisała sobie, litera po literze,** podpis zamieszczony pod recenzją: I,n,t,e,r,i,m: — „Interim".

III.

Edward jeden z woźnych redakcji „Nowinek Codziennych", przyszedł właśnie do biura redakcji. Jeszcze nie zdążył przebrać się w swój paradny mundur ze złotymi guzikami, kiedy drzwi się otworzyły i weszła jakaś kobiecina, ubrana pretensjonalnie, w pocerowanych nicianych rękawiczkach i czarnej kapotce na głowie.

— Do kogo pani?

Pani Aréme zajrzała do kartki papieru, jaką trzymała w ręku i odrzekła:

— Chciałabym mówić z panem Interim.

— Z jakim panem? — zapytał Edward, sądząc, że mu się przesłyszało.

— Z panem redaktorem Interim.

Edward omal nie parsknął śmiechem. Ta poczciwina widocznie wyobraża sobie, że Interim to nazwisko jednego z redaktorów „Nowinek"... Co jej tu powiedzieć? I nagle strzeliła mu oryginalna myśl do głowy. Pochylając lekko głowę oświadczył pani Aréme z całą możliwą powagą:

— To ja właśnie jestem panem Interim we własnej osobie. Czem mogę służyć?

— Ach, panie redaktorze... widzi pan, to jest taka sprawa...

I pani Aréme zwierzyła mu się ze swych aspiracji i kłopotów.

Edward zdawał się namyślać głęboko.

— Jest pani wierną i stałą czytelniczką „Nowinek". Dobrze, chciał bym się pani przysłużyć. Niech pani idzie wprost do dyrektora „Fantazji" i oświadczy mu, że przychodzi z polecenia pana Interim. Spodziewam się, że ta rekomendacja zupełnie wystarczy.

IV.

Dyrektor „Fantazji" przyszedł do kancelarji dopiero o ósmej wieczór.

— Czy był kto u mnie? — zapytał na wstępie swego lokaja.

— Był pan Ixe...

— Literat, niema o czem mówić! Kto więcej?

— Pan Ypsilon...

— Krytyk... Mniejsza o to! Dalej?!

— Jakaś stara kobieta, nazywa się Aréme. Chce dostać się na garderobianę. Mówiła, że poleca ją pan Interim z „Nowinek Codziennych"..

Dyrektor wybuchnął śmiechem.

— Jakiż ty jesteś ograniczony, to przechodzi pojęcie. Widocznie mówiła, że poleca ją ten pan, który w zastępstwie prowadzi obecnie

Miniaturowe państewka.

Lwów, 12. lutego.

(f) Mapa Europy z przed dwustu lat jest bogato upstrzona, przedstawiając barwną mozaikę drobniutkich państewek, w które obfitowała zwłaszcza Rzesza niemiecka. Później nadszedł okres komasacji, lecz mimoto do naszych czasów przetrwało 5 drobnych krajów, tj. San Marino, Andorra, Monaco, Liechtenstein, Luxemburg. Po wojnie światowej powstały 3 nowe „karły“: W. m. Gdańsk, Fiume i Islandja. Ta ostatnia wprawdzie nie jest karłem co do obszaru, zato ma tylko 95.000 ludności. San Marino ma na 61 km² „aż“ 12 tys. ludności, Andora 5.500 (na 452 km²), Monaco 24.000 (21 km²). Luxemburg ponad 250.000 (2.586 km²), Liechtenstein 11.500 (159 km²). Z tych „mikrusów“ europejskich najdłuższy historycznie żywot ma San Marino, powstałe wkrótce po wędrówce ludów, które swój niepodległy byt zdołało utrzymać przez wszystkie burze dziejowe.

dział recenzyjny w „Nowinkach Codziennych“. Tak, naturalnie, przecież stały ich recenzent powołany został na ćwiczenia wojskowe.

Dyrektor ujął słuchawkę telefoniczną.

— Halo, proszę z redakcją „Nowinek Codziennych“... Halo! redakcja? Proszę panów, kto obecnie prowadzi zastępczo dział recenzji w waszem piśmie? Kto?... Sam naczelny redaktor?!... Tak, dziękuję!

— Poproś tu natychmiast pana sekretarza — zwrócił się dyrektor do lokaja. A gdy sekretarz się zjawił, oświadczył mu:

— Proszę natychmiast napisać do tej pani Aréme, według tego adresu, że została przyjętą jako garderobiana do naszego teatru. Poleca ją sam naczelny redaktor „Nowinek Codziennych“.

— Kiedy... kiedy już wszystkie miejsca garderobianych są obsadzone — zauważył nieśmiało sekretarz. — Właśnie świeżo przyjęliśmy jakąś panią Popin, polecona przez redaktora Baclé...

— Więc odprawić ową panią Popin, co mi zależy na niej i na panu Baclé. Na jej miejsce zaangażuje pan tę panią Aréme. Skoro poleca ją sam naczelny redaktor, miejsce dla niej być musi!

Zamiast trupa kochanka — zwłoki cielęcia

KOMICZNA PRZYGODA ZDRADZONEGO OTELLA.

Paryż, w lutym.

Marynarz francuskiej floty handlowej, Jan Bougeard, oddawna podejrzewał swoją piękną Józefinę o złamanie wiary małżeńskiej. Po powrocie z podróży robił nieszczęśliwej sceny zazdrości, wściekły, że **nie może złapać jej na gorącym uczynku.**

Przed paru tygodniami, pracując w ogrodzie, **poczuł pod motyką coś twardego**; odrzucił ziemię; oczom jego ukazał się **podejrzanych kształtów pakunek, owinięty w ceratę.** Bougeard natychmiast pobiegł do sędziego śledczego, **oskarżając żonę o zabicie kochanka i pochowanie go w ogrodzie.** Władze zarządziły ekshumację zwłok, które okazały się — **zwłokami cielęcia...**

Pani Józefina wyznała, że cielę to było jej ulubieńcem i gdy zdechło, pochowała je w ogrodzie. Zazdrosny małżonek jest obecnie **pośmiewiskiem całej gminy — twierdzi** jednak z uporem, że podczas jego pobytu u sędziego (żonie kazał iść ze sobą), zaufana posługaczka **zamiast zwłok kochanka podrzuciła cielę.**

Artystka dramatyczna obwieszona brylantami

wartości 20 bilionów marek.

Nowy Jork, w lutym.

(j. p.) Występuje tu obecnie w „Winter Garden“ w rewji zatytułowanej „Błyszczący djament“, artystka panna Delysia, której kostjum jest dosłownie zasiany **brylantami, wartości przeszło 2 miljony dolarów,** co się równa astronomicznej **cyfrze 20 biljonów marek polskich.**

Toaleta ta stanowi rekord nawet **w krainie dolara.** To też specjalny oddział detektywów pod dowództwem porucznika strzeże ubrylantowaną diwę wewnątrz teatru, ajenci w pełnym rynsztunku pełnią straż przy oknach i drzwiach garderoby artystki. Czterech detektywów znajduje się **pomiędzy statystami na scenie,** nakoniec cała falanga agentów jest rozmieszczona pomiędzy **publicznością na widowni.**

Dzielny wywiadowca ujął szajkę bandycką.

POWIAT ŻÓŁKIEWSKI OSWOBODZONY OD ZMORY OPRYSZKÓW.

Żółkiew, 10. lutego.

(h) Od dwu przeszło lat grasował **w powiecie żółkiewskim** niebezpieczny bandyta **Iwan Lewko,** który wraz ze zorganizowaną przez siebie bandę dopuścił się w tym czasie **szeregu zbrodni,** wśród nich także i morderstwa.

Policja kilkakrotnie urządzała nań obławę, ale sprytny Lewko, informowany przez swoich konfidentów, zawsze **umiał wymknąć się pościgowi.** W październiku ub. roku specjalista od ścigania i ujmywania bandytów prowincjonalnych, wyw. Urzędu śledczego we Lwowie **Fuhrman,** nastawał już na pięty Lewkowi, lecz ścigając go po wertepach, potknął się o zrąb i upadając **uderzył głową o drzewo, tak, że stracił przytomność na godzinę.** Szczęściem tylko mieszkający bandyta nie zauważył jego upadku, gdyż niewątpliwie **byłby się wrócił i dzielnego wywiadowcę zamordował.**

Przedwczoraj znowu wyw. Fuhrman wraz z posterunkowymi z post. Krechowice pow. Żółkiew, ścigał Lewkę **i w końcu udało mu się żywcem go ująć.** Następnie **aresztowano jego wspólników** w osobach Iwana Barańca, Wasyla Boręckiego, Aleksandra Hawrisza, Petra Freundę, Jana Moskra, Anny Góral i Marji Żuk. Szajka ta ma na sumieniu szereg napadów rabunkowych, kradzieży, zabójstw i morderstwo.

Nieregularna wypłata poborów emerytom kolejowym.

W MAŁOPOLSCE WYPŁATA EMERYTUR PRZECHODZI PRZEZ KRAKÓW. — NA SZYBKOŚĆ MANIPULACJA PRZEZ TO NIE ZYSKUJE. — DODATKI DROŻYŹNIANE PRZYCHODZĄ JAK PRZYSŁOWIOWA MUSZTARDA PO OBIEDZIE. — APEL O DECENTRALIZACJĘ LIKWIDATURY.

Lwów, 12. lutego.

Nawiązując do zamieszczonej w Nr. 6909. „Gazety Porannej“ notatki w sprawie **rozgoryczenia emerytów kolejowych** we Lwowie z powodu nie wypłacenia poborów w terminie, podajemy na ich prośbę dalsze **szczegóły likwidacji poborów** przez biuro likwidacyjne przy dyr. kolei państw. w Krakowie.

W sprawie wypłaty poborów emerytom panuje w Małopolsce **odmienna praktyka,** niż w innych dzielnicach. Podczas gdy likwidatury w poszczególnych dyrekcjach wypłacają emerytom pensje miesięczne i wszelkie dodatki, a w Poznańskiem emeryci otrzymują pobory nawet wprost w drodze przynależnych urzędów kolejowych zupełnie jak pracownicy w czynnej służbie, to **dla emerytów kolejowych w Małopolsce** uskutecznia wypłaty ustanowione w tym celu biuro likwidacyjne dyrekcji kolei państw. w **Krakowie. Biuro to — jak się dowiadujemy — zatrudnia kilkadziesiąt sił żeńskich niefachowych, skutkiem czego sprawność jest nieodpowiednia.** Emeryci nie otrzymują poborów regularnie, a zdarza się nierzadko, że pobory te są niedokładnie obliczane.

Gorzej jeszcze ma się sprawa z wypłatą

dodatków drożyźnianych.

Podczas gdy pracownicy czynni otrzymują je bezzwłocznie po telegraficznem zarządzeniu wypłaty przez M. K. Ż., **emeryci czekają na wypłatę cały miesiąc,** a nawet i dłużej, w następstwie czego te drobne kwoty tracą zupełnie na wartości. Emeryci udawali się częstokroć z reklamacjami do dyrekcji kolei państwowych w Krakowie, a skutek był ten, że albo nie otrzymali żadnej odpowiedzi, albo odpowiedź była nic nie znacząca.

Drugi błąd stanowi **okrężny sposób wypłaty, tj. via Kraków przez P. K. O. w Warszawie,** która dopiero pocztą przesyła należności, co powoduje jeszcze większe opóźnienia wypłaty.

Jak nas informują, Związek emerytów we Lwowie **poczynił kroki w M. K. Ż. i w kołach poselskich,** aby likwidaturę dla emerytów tut. okręgu dyrekcyjnego **przenieść z Krakowa do dyrekcji lwowskiej,** tj. aby każda z małopolskich dyrekcji kolejowych likwidowała pobory emerytom swojego okręgu. **Dyrekcja krakowska wzbrania się jednak wyłączyć z tamtejszej likwidatury emerytów** lwowskiej i stanisławowskiej dyrekcji **i stawia jako warunek przejęcie tamt. personalu przez te dyrekcje.** Na pismo M. K. Ż. stanisławowska dyrekcja oświadczyła **gotowość wypłacania poborów emerytom swego okręgu.** Dyrekcja lwowska chcąc w części przyjść z pomocą tym pracownikom, którzy przeszli po dniu 1. paźdz. 1923 na emeryturę, udziela im odpowiednich zaliczek aż do spodziewanego uregulowania sprawy. **Dyrekcja krakowska natomiast zwróciła się z zażaleniem do M. K. Ż.** na dyrekcję lwowską w sprawie wypłaty tych zaliczek, **będąc widocznie zdania, że nie należy tych biednych ludzi chronić przed śmiercią głodową.**

Zaznaczyć należy, że **wymiar emerytalny jest rzeczą tej dyrekcji, w której emeryt ostatnio służył, a likwidatura ma wymierzoną emeryturę wypłacać.**

Apelujemy tą drogą w imieniu emerytów **do p. ministra kolei żelaznych i do pp. posłów,** by jak najrychlej **nastąpiła decentralizacja likwidatury wypłat** dla emerytów kolejowych, wdów i sierót po kolejarzach w Małopolsce. Należy się **spodziewać, że i dyrekcja lwowska poczyni wszelkie starania ze swej strony, by sprawa decentralizacji zrealizowana została.**

Restauracje wstydzą się cenników.

Lwów, 13. lutego.

(h) W ciągu dnia wczorajszego, funkcjonarjusze Oddziału dla walki z lichwą, **przeprowadzili kontrolę cen i cenników we wszystkich restauracjach i jadłodajniach lwowskich.** W 2 wypadkach stwierdzono lichwę, a w 40 wypadkach przekroczenia, jak brak cenników, cen na jadłospisach itp. Ponadto zrobiono doniesienia na kilku **kupców** za brak odpowiednich **patentów i ksiąg obrotowych,** oraz opieczętowano dwa tajne **magazyny mąki.**

FRANK WALORYZACYJNY:
11-13 b. m. 1,800 000 Mk.

Strajk drukarski we Lwowie.

Lwów, 11 lutego.
Z Gremjum właścicieli Drukań otrzymujemy następujące pismo: Plenarne posiedzenie Gremjum Właścicieli Drukarń lwowskich w dniu 11 lutego 1924 powzięło następujące rezolucje: 1) Gremjum mając na uwadze ciężkie położenie ekonomiczne przemysłu drukarskiego z jednej strony, z drugiej strony zaś brak zamówień na roboty drukarskie, przezco zwiększa się ciągle stan bezrobotnych pracowników drukarskich we Lwowie, a nadto, że płace pracowników drukarskich we Lwowie grubo przekroczyły parytet płac przedwojennych, nie mogło zastosować ostatniej 32% zwyżki. 2) Gdy więc pracownicy drukarscy ominąwszy Gremjum wydali na własną rękę cennik drukarski, dyktując jednostronnie warunki płac w przemyśle drukarskim co na całym świecie w żadnym zawodzie niema miejsca i tem samem zerwali dotychczasowy sposób zawierania umów, Gremium widzi się **zniewolonem odstąpić od zawierania z towarzyszami umowy jak długo stan obecny trwa.**

* * *

We wczorajszej „Gazecie Lwowskiej“ ukazała się notatka o podjęciu pracy przez zecerów. Notatkę tę, niedokładnie w pośpiechu pracy dziennikarskonstruowana, należy uzupełnić w ten sposób, **iż strajk ogółu drukarzy trwa dalej,** a jedynie wydawnictwa gazetowe na własną rękę zrobiły ustępstwa dla swoich składaczy, którzy wskutek tego przystąpili do pracy. Reszta zecerów kontynuuje strajk.

WIELKI POPYT NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.

Warszawa, 12 lutego.
(d.) Liczba akcjonarjuszy Banku Polskiego **przekroczyła już 1.000 osób, a zapisanych akcji 11.000 sztuk.** Na liście zapowiedzianych zapisów jest przeszło 150.000 akcji. Przeważają ciągle drobne **zapisy inteligencji,** w wysokim stopniu pożądane dla listy akcjonarjuszy Banku jakkolwiek zapisują się też firmy **handlowe i przemysłowe.**

NOWE CENY WĘGLA.

(Telefonem od naszego korespondenta)
Warszawa 11 lutego.
(d.) Według kalkulacji złożonej przez większe firmy węglowe komisarzowi do walki z lichwą, cena najlepszego gatunku węgla górnośląskiego kalkuluje się obecnie 63 złotych za tonnę wraz z dostawą. Stanowi to **około 113 miljonów.**

REWIZJA W BANKU FRANCUSKO-POLSKIM.

Warszawa (Tel. GP.) „Przegląd Wieczorny“ donosi o rewizji dokonanej w banku francusko-polskim przez władze skarbowe.

WIELKI ZATOR NA DUNAJCU.

(Telefonem od naszego korespondenta)
Warszawa, 11 lutego.
(d.) Donoszą z Krakowa, iż w miejscu, gdzie Poprad wpada do Dunajca, utworzył się wskutek silnego zamarzania Popradu **wielki zator.** Wody Popradu pod grubą **powłoką** lodu szukają ujścia. O ile nie uda się zatoru rozsadzić, **grozi wylew.**

MORDERCY RODZINY MŁYNARZA SKAZANI NA ŚMIERĆ.

(Telefonem od naszego korespondenta).
Warszawa, 11. lutego.
(d.) Dziś w sądzie kasacyjnym zasacyjnym zapadł wyrok w sprawie bandydatów Józefa Laudańskiego, Tadeusza Krasnodębskiego i Jana Gnolińskiego, **którzy 2 lutego 1922 wymordowali całą rodzinę młynarza Fella w Knilewie pod Warszawą. Bandytów zasądzono na śmierć przez rozstrzelanie. Egzekucja odbędzie się we środę rano na stokach Cytadeli.**

Wyrok w procesie Lednicki-Wasilewski.

REDAKTORA WASILEWSKIEGO UWOLNIONO, CHOĆ NIE PRZEPROWADZIŁ DOWODU PRAWDY.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. lutego.
(d.) Po ostatnich przemówieniach obrońców oraz Lednickiego i red. Wasilewskiego sąd o godz. 5.30 popoł. wydał **wyrok uniewinniający red. Wasilewskiego.**

Charakterystyczne są motywy wyroku: Sąd uznał, że aczkolwiek **red.** W. nie przeprowadził dowodu prawdy, co do uczynionych p. Lednickiemu zarzutów zdrady głównej i usiłowanej ucieczki z kraju, to jednak **miał dostateczne powody do napisania** rzeczonych artykułów.

Ostry wyrok na Stückgolda i tow.

Warszawa. (Tel. GP.) Dziś w godzinach wieczornych zapadł wyrok w sprawie Adolfa Stückgolda i tow. Stückgold skazany został **na 2 lat więzienia, 48 miljardów marek grzywny,** 300 miljonów marek opłat rządowych i procesowych, oraz pozbawiony prawa zajmowania się handlem na lat 3. Drugi oskarżony **Fedorowicz** został uniewiniony. Oskarżony Wielhorski został skazany na 108 miljonów marek grzywny. Oskarżony **Helman** na rok więzienia i 50 miljonów marek grzywny. **Horowitz** został uniewiniony.

Pociąg wjeżdża na pryncypalną ulicę.

Omal nie wielka katastrofa w Warszawie. — Kawalerska jazda pociągu. — Parowóz utknął na ul. Marszałkowskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 11. lutego.
(d.) Wczoraj o 9.30 wieczorem na dworcu głównym wydarzył się już 4. **w ostatnich czasach wypadek zbyt „zamaszystego“ wjazdu pociągu na peron.** Mianowicie pociąg osobowy z Sochaczewa, prowadzony przez maszynistę Bol. Chołodzickiego, z wielką szybkością **wjechał na tor drugiego dworca** od strony ul. Jerozolimskiej. Hamulce nie mogły opanować rozpędu i **parowóz przełamawszy zapory żelazne wjechał na chodnik peronowy** i w budynek, mieszczący komisarjat kolejowy, budząc wielki popłoch wśród publiczności. Na szczęście **nikt szwanku nie poniósł.** Parowóz, poważnie uszkodzony, z trudem usunięto z toru. Przechodnie ul. Marszałkowskiej cudem uniknęli tej niebezpiecznej, choć rzadkiej emocji, że parowóz **omal nie wjechał na Marszałkowską.**

Niezwykłe książki, pełne złotych monet

odkryto wczoraj na dworcu głównym we Lwowie.

Lwów, 12 lutego.
(h.) Onegdaj nadano na dworcu głównym worek, zawierający kilkanaście książek, adresowany do Bytomia. W czasie nadawania, ciężar książek wydał się podejrzany i organa policyjne na dworcu głównym **zakwestjonowały worek.** Po otwarciu go i przejrzeniu książek, okazało się, iż jacyś niezwykle sprytni szmuglerzy złota, na **kartkach książek poprzeszywali złote i srebrne monety i tą drogą usiłowali wywieźć skarby za granicę.**

Książki wraz z monetami stanowiące **wartość wielu miljardów** zakwestjonowano, oraz wszczęto energiczne dochodzenia przeciwko przemytnikom.

Ujęcie wielkiej szajki włamywaczy.

W RĘCE POLICJI WPADŁA DOSKONALE ZORGANIZOWANA BANDA ZŁODZIEJSKA.

Lwów, 12 lutego.
(h.) Od kilku dni znajduje się w rękach policji **doskonale zorganizowana szajka złodziei i włamywaczy,** złożona z 10 osób, która w ostatnich dwu miesiącach dokonała kilkunastu kradzieży i włamań. Na czele tej szajki stał niejaki **Rudolf Majblum, który aż do wczoraj** — wieczora, ukrywał się pod okiem policji, tak, że śledztwo nie mogło być ukończone. Wczoraj dopiero późnym wieczorem Majbluma ujęto na ul. Gródeckiej. Nawiasem należy dodać, **że Majblum był niedawno aresztowany przez kom. Konarskiego,** ale dla braku dowodów wypuszczono go na wolność.

Drobne wiadomości.

Węgrzy w Krakowie. Z Krakowa donoszą pod datą 11. bm.: Dziś rano przybyła tu wycieczka słuchaczy Uniwersytetu węgierskiego.

Mięso tanieje w Warszawie. Z Warszawy donoszą: Dziś na rynku nastąpiła dalsza zniżka mięsa. Wołowina i cielęcina 3,200.000, w sobotę 4 milj. Schab 3,500.000, w **sobotę** 4,500.000.

Nareszcie Zakopane zostanie odkopane. W dniach najbliższych nastąpi wznowienie ruchu kolejowego do Zakopanego.

Podróże królowej Marji. Królowa rumuńska przybyła do Rzymu z ks. Ileaną incognito. — Królowa złoży wizytę dworowi włoskiemu, poczem we środę przez Neapol uda się na Maltę.

Litwinów będzie rokował z Anglią. Na przewodniczącego delegacji sowieckiej dla rokowań z rządem angielskim ma być upatrzony Litwinów.

WIELKIE WZBURZENIE W GRECJI.

Grac. (Tel. GP.) „Gr. Tagepost“ donosi z Aten, **że w całej Grecji panuje wielkie wzburzenie z powodu nowych usiłowań umożliwienia królowi powrotu do Grecji.** Rząd wzmocnił garnizon w Atenach i powołał ochotników dla utrzymania porządku. Jak donoszą dzienniki Anglja i Włochy w razie nowych wydarzeń w Grecji zachowałyby neutralność.

Z teatru żółkiewskiego.

„R. H. INŻYNIER“

B. Winawera na scenie Kółka dramatycznego.

(Od naszego sprawozdawcy.)

Żółkiew, 11. lutego.

Po dłuższej przerwie ateatralnej, spowodowanej emocjami karnawałowemi, miejscowe Kółko miłośników sztuki dramatycznej znów zaprezentowało publiczności żółkiewskiej dziarską swą drużynę z pod znaku Melpomeny.

Wobec przenikliwego zimna, panującego w odnowionej sokolni, gdzie brak jest okien podwójnych i pieców dostosowanych do rozmiarów nie wyschłej jeszcze, a na prędce wykończonej sali, przeniosło na razie Kółko teatralne lary swe i penaty do mniejszej wprawdzie, ale mniej za to zimnej sali „Gwiazdy“.

I tu właśnie w ubiegły piątek i sobotę (przez dwa dni z rzędu) wystawiono komedję w trzech aktach B. Winawera p. t. „R. H. Inżynier“.

Rzecz znana z bieżącego repertuaru dramatycznego, a trudniejsza do wykonania dla sił nie ściśle zawodowych, w ostatnich czasach obiegła większe sceny w Polsce, co zwalnia sprawozdawcą od streszczania fabuły i relacjonowania o waloracn sztuki, ewentualnie poddawania minusów tejże, jeśliby jakie były do zaznaczenia, skalpelowi krytyki.

Poprzestaniemy tedy na naszkicowaniu samej tylko gry osób, biorących udział w przedstawieniu, której słów kilka należałoby poświęcić.

Więc tytułową a raczej inicjałową rolę Ryszarda Heysta odtworzył możliwie najlepiej p. dr. **Rekliński** z właściwym sobie temperamentem, werwą i zupełnem opanowaniem roli. Sekundował mu dzielnie wyborny Powsinowski, p. **Tyszkowski,** którego zalety kunsztu aktorskiego niejednokrotnie już mieliśmy sposobność podkreślić.

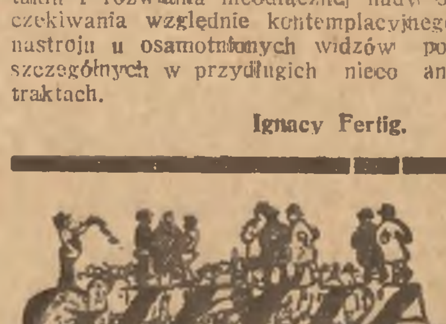
Gracko spisał się także mecenas Dordoński w interpretacji p. **Mańkowskiego.** Zasłużony założyciel i filar Kółka dramatycznego dał typ wielce oryginalny, zaprawiając ponadto kreację swą gwoli urozmaicenia i rozweselenia widowni sosem trochę lokalnym.

Z pośród personalu kobiecego prym dzierżyła, jak zawsze, utalentowana artystka, p. **Mańkowska,** która jako panna Mary w roli amantki olśniła wprost audytorjum, ujmując je zarówno niezaprzeczonym czarem aparycji i szat wytwornych, jak niemniej także grą, w każdym calu należycie przemyślaną i trafną. Wykonowi ról u tej artystki stale towarzyszy wybitny nerw sceniczny, tudzież będące podstawą powodzenia zrozumienie i wczucie się w daną kreację.

Z nieznacznej rólki dr. Faustyny Córuś wywiązała się bez zarzutu p. **Żołnierczykowa.** Ewę zaś w komedji Winawera wedle zapowiedzi na afiszu odegrać miała otoczona nimbem sukcesów na scenach warszawskich p. **Porębska,** którą publiczność z zaciekawieniem niezwykłem ujrzeć pragnęła na deskach teatralnych. Życzenie to nie spełniło się wszakże z powodu niedyspozycji pani P. i w ostatniej chwili rolę Ewy bez przygotowania prawie objęła p. **Czajkowska,** nie zawiódłszy bynajmniej pokładanego w niej zaufania kierownictwa.

Strona dekoratywna sztuki i sprawność reżyserii, pozostać pragnącej w ukryciu, zasłużyły na pełne uznanie. Aliści dla utworów dramatycznych tego rodzaju o rozmachu większym skromne ramy sceny „Gwiazdy“ są za szczupłe. Na onegdajszej „premierze“ wskutek zaszłej przeszkody chwilowej odczuwano także brak udatnych produkcji własnej orkiestry Kółka, która snadnie przyczynićby się mogła do ożywienia spektaklu i rozwiania nieodłącznej nudy oczekiwania względnie kontemplacyjnego nastroju u osamotnionych widzów poszczególnych w przydługich nieco antraktach.

Ignacy Fertig.



Z dnia 12 lutego.

Giełda lwowska.

Lwów, 12 lutego 1924.
Na targu akcji zaznacza się brak zapotrzebowania. Liczne sprzedaże realizacyjne przy słabym popycie. Kursa zniżkowe. Obroty małe. Kursa niekolowanych zniżkowe przy obfitej podaży. Transakcje nieliczne. Tendencja zniżkowa. Usposobienie słabe.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

A. B. Z. 550, Hipoteczny 3550 3525, 3500, 3575, Małopolski 2400 Przemysłowy 2250, 2200, 2210, 2225 Z. B. K. 1400, 1425, 1450, 1460, Browary 33000, 32500, Chodorów 25000 24800, 24750. Chybie 53000, 52000, (drobne 58000), Cegielski 2800, Ćmielów 8000, 8100, 8025, Karpalit 4200 Marynin 6400, Niemojowski 2500 Oikos 21500, 22000, 21250, Parowozy 2200, 2150, 2125, Pezet 1000 975, Pocisk 4500, Nafta 2100, P. T. B. 650, 625, Rakszawa 15000, 15500 Siersza g. 27500, Tespy 29000, 28500. Zieleniewski 49500.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiacach:

Akumulator 5000; Azot 2600, 2550; Bk. Ziemian 250, 230; Brugger 4800, 4700 4600, 4650; Columbia 100; Elektr. n. Sanem 750, 700, 675; Foresta 3000; Gloria 150; Gazy 85000, 84000, 83500, 83000. 82000, 81000; Gazy zachodnie 41000. 40000, 40500, 40100; Gazolina 5300, 5200, 5100, 5150, 5175, 5200; Gazociągi 900; Jaworzno drobne 133000. 132500, 133500. 132000. 134000; Lokomotywy 7500, 7450, 7400; Nobel 5900; Olkusz 4500, 4300, 4250, 4200; Przeworsk 950000 imienny; Radziwiłł 17000; Rolindustria 1500. Rucker i Hofl. 13000; Star 3000; Schon 530000. 525000; Węglówki 200, 198, 195, 192, 190.

Giełda warszawska.

Dolary Stan. Zjedn. 9350, 9300, 9325, 9275, kanad. 9 m., franki fr. 422.500, franki złote 1800, korony czeskie 262.

Czeki: Belgja 371.250, 369.250, 370.250, 368.250, Holandja 3500, 3480, Londyn 40.480, 40 m., 40.100, 39.900, Nowy Jork jak got. Paryż 425, 422.500, 423.500, 421.500, Praga 267 i pół, 266, Szwajcarja 1626, 1617 i pół, 1621 i pół, 1613 i pół, Wiedeń 131 i pół, 131, 131 i pół, 130 i pół. Bony złote 1300, 1400, 8 proc. pożyczka 11250, 12 m., 11850. Miljonówka 725, 825, 750. Pożyczka dol. 9950.

AKCJE.

Bk. dyskont. warsz. 22 m.; Bk handlowy 19½ m.; Bk. kred. warsz. 1 m.; Bk. przem. warsz. 2.460; Bk. tow. spół. Warszawa 22 m.; Bk wileński pryw. 300; Bk zachodni 7.700; Bk. zj. społ. zarob. Poznań 20½ m.; Bk związku ziemian. 550; Bk zj. ziem. pol. warsz. 3.750; Cerata 650; Eksp. soli potas. 15.750; Puls. 1.700; Spies i syn 4.400; Wild. 850; Cukrownia Chodorów 25 m.; Cukrownia Czersk. 2.600; Cukrownia Częstocice 10½ m.; Cukrownia Gosławice 5 m.; Cukrownia Michałow. 3.100; Warsz. tow. fabr. cukru 16—17½ m.; Firlej 2.500; Łazy 500; Drzewn. przem. i handl. 2.500; Warsz. tow. kop. węgla 19.250—23—25 m.; Cegielski 2.650; Fitzner i Gempner 30 m.; Konopie 2.350; Tkanina 350; Polski Loyd 425; Przemysł leśny 400; Lilpop 2.800; Modrzejowskie zakł. 40 m.; Norblin 3.100; Ortwein i Karasiński 1.350; Ostrowieckie zakł. 38½; Parowozy 2.425; Rohn i Zieliński 1.575; Pocisk 5.300; Rudzki i Ska 6½ m.; Starachocice 1—5 15.750; Trzebinia 3.600; Ursus 5.200; Zieleniewski 51 m.; Zawiercie 1.575 milj. Żyrardów 1.300, 1.650 mil. 1.080. 1.260, Bolpol 200; Borkowski 3 m.; Br. Jabłkowscy 725; Skup skór 300; Syndykat rolniczy 7½ m.; Żegluga 600; Zachodnie tow. 500; Ćmielów 8.550; Elekryczność 7.700; tow. elektryczne 750; Haberbusch 16 m.; Kabel 3700; Fa papieru Klucze 4.150; Marynin 6 m.; Polska Nafta 2.400; Pustelnik 6.600; Siła i światło 2.750; Spirytus 9 m.; Zjed. fabr. maszyn 1.500; Brown Bovery 4 m.; Szuglin herbata 370; Granum 875; Strem. 75 m.; Eternit. 3 m.

Giełda zbożowa.

Giełda bardzo licznie odwiedzana, ruch bardzo słaby, ogólny obrót zaledwie 30 ton. Transakcje w jęczmieniu i owsie. Przy większem zainteresowaniu podaż znikoma. — Tendencja lekko zwyżkowa. Usposobienie nadal słabe.

Sytuacja dla marki polskiej korzystna.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 12. lutego.

(S.) Tendencja na ogół niezmieniona. Kursa utrzymane z pewnem nieznacznem osłabieniem. W ostatnich dniach obracają w Warszawie silnie przedwojennymi listami ziemskimi, które przeszły z 40 milj. do 80 milj. i do 100 rubli. Dzisiaj skutkiem realizacji kursu tych listów ziemskich obniżyły się na 73 milj. Dolar utrzymuje się stale na poziomie 9,350 tys., co odpowiada kursowi franka złotego 1,800 tys. Jest nadzieja, że kurs ten nadal utrzyma się niezmieniony. W chwili obecnej nie można już mówić o obrotach dewizowych w celach spekulacyjnych, a transakcje, jakie obecnie dochodzą do skutku w dewizach, są jedynie wynikiem normalnego zapotrzebowania gospodarczego. Po kilku dniach martwoty w dewizach ostatnie dnie wykazują pewne ożywienie, które się tłumaczy tem, iż w poszczególnych działach gospodarczych jak np. tekstylnych i obuwia dochodzą już poważniej ze transakcje do skutku.

Sytuacja na ogół dla marki polskiej korzystna. Marka polska przestała być walutą od której uciekano, a skutkiem ustabilizowania się w ostatnich dniach coraz więcej wchodzi w życie, tak, że obecnie dochodzą liczne transakcje w markach polskich, mimo, że dopuszczalne są już transakcje w złotych.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 34—35 milj.. żyto małopolskie 68/69 ex 1923 23500000—24500000. jęczmień małopolski browarniany 21—22 milj., jęczmień małopolski przemiałowy 19—20 milj.. owies małopolski 44/45 ex 1923 23—24 milj. Mąka pszenna 40% „0" 77 milj., mąka pszenna 55% „1" 59 milj., mąka pszenna 70% „4" 43 milj. mąka żytnia 60% „0" 57 milj., mąka żytnia 70% „1" 50 milj., otręb pszenny netto bez worka 12 milj., otręb żytni netto bez worka 11 milj.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania. Ceny szacunkowe bez trans.

Obroty pozagiełdowe

Lwów, 12. lutego.

Wczoraj przez dzień w dalszym ciągu tendencja zwyżkowa. **Obrót ożywiony.**

Dolary ameryk. 9.800—9.850 tys. kanad. 8,800—9 milj., kor. czeskie 285—288 tys., funty szterl. 39—39¼ milj.

Złoto: 20 kor. 43 3/4—44 milj., 20-frank. 38½—39 milj.. 10 rubl. 58—58½.

Srebro: kor. austr. 930—970 tys., 5-kor. 4½—4 3/4 m., flor. 2¼—2½ m., ruble 3 3/4—4 milj.

Giełda krakowska.

Kraków, 12. lutego.

B. Ziemski Kred. 1500. B. Powsz. Kred. 410; Bk Przem. 2100; Bk Spółek Zarob. 21000; Bk Komercjalny 550; Tohan 2000; Pharma 2800; Impex 115; Ćmielów 8600; Zieleniewski 49000; Cegielski 2800; Parowozy 2175; Trzebinia żelazo 3650; Pocisk 5000; Górka 84500; Siersza górnicza 27000; Tepege 11250; Nafta 2350; Chodorów 24000; Niemojowski 2800; Jaworzno drobne 125000; Gazy wschodnie 75000; Chybie 53000; Lokomotywy 7600; Nitrat 900; Len 5000; Azot 2300; Węglówki 195. Tendencja słaba. (AW.)

Giełda gdańska.

Gdańsk, 12. lutego.

Warszawa 0,607. Marka polska 0,032, N. Jork 5,8433. Tendencja spokojna. (AW).

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 12 lutego.

(Notowania końcowe.)

Nowy Jork 575 3/4, Londyn 24,72, Paryż 26,10, Wiedeń 0,0081. Praga 16,70, Włochy 25,07½. Belgja 22,80, Budapeszt 0.0201, Sofja 4,35, Holandja 215,00. Christjanja 77.50. Kopenhaga 92,50. Sztokholm 151.00, Hiszpania 73 3/8, Bukareszt 2,95, Berlin 1,27½, Belgrad 6,87½.

Bal żyd. stud. W. S. H. Ż. w salach Jad-Charuzim,



Lwow, 12 lutego.

Przez pewien czas prosiliśmy naszych P. T. Prenumeratorów o wstrzymanie się od przesyłania wpłat prenumeraty zapomocą czeków Pocztowej Kasy Oszczędności, a to z tej przyczyny, iż przeszkody w regularnej komunikacji kolejowej powodowały znaczne opóźnienie w doręczaniu czeków. Obecnie jednak, po uregulowaniu ruchu kolejowego, prosimy P. T. Prenumeratorów o nadsyłanie prenumeraty nadal w czekach P. K. O.

Nowe ograniczenie ruchu kolejowego Lwów—Kraków. Z powodu słabej frekwencji wstrzymuje się na linji Lwów—Kraków w nocy z 14 na 15 lutego aż do odwołania bieg pociągu osobowego nr. 30 (odjazd ze Lwowa 23.55) między Lwowem i Rzeszowem, zaś od 15 lutego bieg pociągu nr. 27 (przyjazd do Lwowa 6.30) na całej linji Kraków—Lwów. Pociąg osobowy nr. 25 odjeżdżający ze Lwowa o godzinie 17.30 kursować będzie od 14 lutego b. r. tylko między Lwowem i Rzeszowem. Wagon sypialny Kraków—Lwów, biegnący dotychczas przy pociągu nr. 27 kursować będzie przy pociągu nr. 25 (przyjazd do Lwowa 5.30).

Zmiany w biegu pociągów. Po usunięciu zasp śnieżnych podejmuje się z dniem 11 bm. ogólny ruch na odcinku Drohobycz—Stebnik Salny linji Drohobycz—Truskawiec Zdrój. Równocześnie wstrzymuje się z dniem dzisiejszym tj. 11 lutego, aż do odwołania wskutek zasp śnieżnych ogólny ruch na odcinku Lwów—Brzeżany linji Lwów—Podhajce. W okręgu Dyrekcji stanisławowskiej podjęto z dniem 10 lutego, po usunięciu zasp śnieżnych ogólny ruch na odcinku Stanisławów—Kopyczyńce linji Stanisławów—Kopyczyńce oraz linji Tarnopol—Kopyczyńce.

Subskrypcja na akcje Banku Polskiego. W Banku Małopolska S. A. Oddziale we Lwowie subskrybowali: Stefan hr. Badeni 100 akcyj, Dyr. Dr. Jan Adamski 5 akcyj.

(s.) **Genialne pomysły magistrackie.** Zeznania do podatku majątkowego należy — jak powszechnie wiadomo — składać w dotyczących komisarjatach. Wysoki Magistrat wyłączył mieszkańców dzielnicy VI, a to: ul. Listopada, Potockiego, Głęboka, Na Bajkach i t. d. z komisarjatu znajdującego się przy ul. Murarskiej i polecił mieszkańcom tych ulic oddawać zeznania w przeciwległym końcu miasta, t. j. w komisarjacie przy ul. św. Zofji l. 7. Był to istnie genialny pomysł, bo naraził wielu do chodzenia do komisarjatu po kartki jakoteż z wypełnionemi kartkami. Mieszkańcy tych dzielnic składają tą drogą genialnemu referentowi tej sprawy podziękowanie. Gdyby w przyszłości nadarzył się podobny wypadek, to niech genialny referent przeszłoży odbiorców komisarjat aż do komisarjatu rogatek żółkiewskich.

Komitet Budowy II-go Domu Techników we Lwowie zwraca się do całego Społeczeństwa Polskiego z gorącym apelem i prośbą, by w chwili najcięższych zmagań Komitetu z trudnościami finansowemi, pośpieszyło z pomocą materjalną, dziełu, stawianemu ciężkim mozołem Młodzieży Politechniki Lwowskiej. Z prośbą swą zwraca się w pierwszym rzędzie do Inżynierów i Techników całej Polski — a zwłaszcza do tych — którzy wyszedłszy z murów naszej Uczelni przeżywali dolę i niedolę Młodzieży i dziś są Jej najlepszymi Przyjaciółmi — by zechcieli przesyłać, lub deklarować w Komitecie Budowy II-go Domu Techników we Lwowie ul. Leona Sapiehy L. 55 kwoty, jakie w obecnym roku do kasy Komitetu, celem umożliwienia ukończenia budowy, wpłacać będą.

Związek Adwokatów Polskich. W piątek, 15 bm. 6½ wiecz. odbędzie się w sali Towarz. politechnicznego zebranie dyskusyjne na temat: Projekt rządowy waloryzacji wierzytelności, które zagaił prof. Dr. Allerhand.

Staraniem Tow. „Bratnia Pomoc Studentów Wyższej Szkoły dla Handlu Zagranicznego we Lwowie" odbędzie się 1. marca raut w sali żółtej Izby Handlowej i Przem. we Lwowie. Początek o godz. 9 wieczór, strój wizytowy — wejście ul. Bourlarda 5.

Raut Studentów Inżynierji odbędzie się 17 bm. w salach Kasyna oficerskiego. Początek o godz. 19, strój wieczorowy. Zaproszenia codziennie w hotelu George'a 6—7 wiecz. Dochód na rozszerzenie powstałej niedawno drukarni w Pracowni Wydawniczej Związku Studentów Inżynierji.

(h) **Niedoszłe morderstwo.** W Porzeczu obok Gródka, Wasyl Kozak strzelił 3-krotnie z rewolweru do Antoniego Trusza i Stefana Jaremińca. Strzały na szczęście chybiły. Kozaka aresztowano.

(h) **Strzał karabinowy na Cytadeli.** Wczoraj o północy post. Józef Blicharski usłyszał na stokach Cytadeli strzał karabinowy, nie zdołał jednak stwierdzić, kto go oddał.

(jp.) **Grajzlernicy nie podawajcie dorożkarzom wódki, jeśli nie macie upoważnienie na sprzedaż alkoholu, bo za** to przekroczenie ukarał Magistrat grajzlernika grzywną 500 tys. mk, zaś inną grajzlerniczkę za niedozwoloną sprzedaż piwa grzywną 2 złotych polskich.



Występ Niki Jakubowskiej w „Walkirji". Dziś t. j. we środę Jakubowska śpiewa Zyglindę w „Walkirji". Znana śpiewaczka w partji tej będzie mogła w całej pełni wykazać świetne swoje warunki głosowe i sceniczne. Poza tem obsada będzie ta sama co na premierze.

Występy Wandy Siemaszkowej. Genialna artystka, która obecnie jest przed młotem gorących owacji i hołdu w Teatrze Małym, jeszcze tylko kilka razy grać będzie rolę matki w „Ziemi nieludzkiej". Z postaci matki robi Siemaszkowa typ tak przepyszny, pełny ofiarności i bohaterskiego samozaparcia się, że istotnie wychodzi się z teatru pod nieprzepartem wrażeniem tej przepysznej gry, którą warto zobaczyć i uczcić należycie. Kto więc nie widział jeszcze Siemaszkowej w tej roli niech skorzysta ze sposobności jej krótkiego pobytu we Lwowie i pójdzie do Małego Teatru.

„Jak wam się podoba" Szekspira. We czwartek wchodzi na repertuar Teatru Wielkiego arcydzieło Szekspira, do którego Teatr nasz przygotowywał się od dłuższego czasu. Z góry już przypuszczać można, że zainteresowanie będzie wielkie dlatego też dwa pierwsze przedstawienia odbędą się bezpośrednio po sobie t. j. we czwartek i w piątek. W przedstawieniu bierze udział kilkadziesiąt osób pod reżyserją p. Barwińskiego. Nowością będą dekoracje świetlne zaprojektowane i wykonane przez p. Mackiewicza. Dekoracje te umożliwią szybką zmianę kilkunastu odsłon.

*

TEATR WIELKI:

Środa: 13 luty o godz. 7 „Walkirja" (Uroczyste przedstawienie z powodu rocznicy zgonu Wagnera).

Czwartek: 14 luty o godz. 7 „Jak nam się podoba" Szekspira (premjera).

TEATR MAŁY.

Środa: 13 luty o godz. 7 „Dzwonek alarmowy“.

TEATR NOWOŚCI.

Środa: 13 luty o godz. 7 „Katja tancerka“.

Czwartek: 14 luty o godz. 7 „Katja tancerka“.

Z KRAJU

Podziękowanie króla Belgów. P. Prezydent Rzpltej otrzymał depeszę od J. Kr. Mości Alberta I. króla Belgji z podziękowaniem za Order Virtuti Militari.

Ten ma odpowiednie nazwisko! Jedną z ulic warszawskich jechał onegdaj po „kawalersku“ dorożkarz Józef Wódka, będąc pod „dobrą datą“, omal nie najechał inwalidy Nagrody. Gdy ten zwrócił uwagę, wtedy Wódka schwycił bat i zaczął nim okładać Nagrodę. W czasie tej czynności spadł z kozła i zranił się w głowę. Po opatrzeniu rany odprowadzono go na policję. Wódka był już kilkanaście razy karany za pijaństwo, lecz mimo to Wódka stale czuje pociąg do wódki.

Stada wilków pod Częstochową. W okolicy Częstochowy ukazały się liczne gromady głodnych wilków, które budzą postrach w okolicznych wioskach. Z obrębu wiosek wieczorem nikt nie oddala się. Pewnemu wieśniakowi, powracającemu z targu z Częstochowy, tylko cudem udało się z wozem i końmi ujść ze szpon dzikich bestji.

ZE ŚWIATA

(jp.) **Odnowienie papieskich ogrodów w Avinionie.** Z czasów „niewoli“ papieskiej w Avinionie pozostały przepiękne ogrody założone przez ostatniego z papieży awiniońskich Urbana V-go a będące niezwykle pięknym zabytkiem sztuki ogrodniczej swojej epoki. Obecnie gmina m. Avinionu przystępuje na podstawie znalezionych w archiwach planów do rekonstrukcji tego parku, ciągnącego się od pałacu papieskiego w stylu orjentalnym aż do słynnej wieży św. Jana.

Hodgson został mianowany charges d'Affaires w Rosji.

Baldwin został uznany przywódcą partji konserwatywnej.

Bankructwo i samobójstwo bankiera. Znany bank Massiot'a w Nantes zbankrutował. Pasywa wynoszą około 30 miljonów franków. Głównymi poszkodowanymi są przeważnie rzemieślnicy i średnio zamożna ludność. Massiot popełnił samobójstwo.

Lenin będzie obecny duchem. Na pierwszem posiedzeniu zapadła uchwała, aby w sali posiedzeń Sownarkomu stało zawsze niezajęte krzesło Lenina.

Przewrót w opalaniu lokomotyw. Wczoraj odbyła się w Rzymie próba z lokomotywą popędzaną zapomocą zgęszczonego powietrza. Próba w zupełności się udała. Osiągnięto oszczędność w opale 70%. Wynalazcą jest inżynier Zarlatti.

(H.) **Samobójstwo wynalazcy.** Profesor Elza Aristie, słynny wynalazca jednokołowego wehikułu (unicykl) popełnił samobójstwo z obawy przed nieuleczalną chorobą umysłową.

(H.) **Wybuch 1000 cetnarów dynamitu.** W składzie prochu pod Amsterdamem wyleciało onegdaj w powietrze około 1000 cetnarów dynamitu. Wszystkie domy w okolicy uległy zniszczeniu, ofiar w ludziach jednak na szczęście nie było.

Lawina zasypała wieś w Karpatach. W miejscowości Stare Góry w powiecie Zwolińskim stoczyła się z góry Krzyżnej (1575 mtr.) olbrzymia lawina śnieżna i zasypała 4 domy. Ofiarą padło wielu ludzi. Z 22 mieszkańców zdołano 4 osoby uratować. 18 osób zabitych. Dotychczas znaleziono 11 trupów. W Karpatach leży śnieg na wysokości 4—5 metrów. Skutkiem zasp. śnieżnych pociąg jadący z Koszyc do Popradu stał 3 dni w drodze. Jeden z pasażerów-staruszek zmarzł skutkiem wycieńczenia.

Ze sportu.

Walne zebranie sekcji piłki nożnej L. K. S. „Pogoń“. Zarząd LKS. Pogoń wzywa wszystkich członków czynnych, by jawili się na posiedzenie Sekcji 21 b. m. (ul. Zyblikiewicza 17 I p.) o 6 wieczorem celem dokonania wyboru nowego Zarządu Sekcji Uchwalone przez Walne Zgromadzenie wkładki na rok 1924 wynoszą dla: czł. uczestnika 1 fr. złoty p. bliczeniowy cz. zwyczajnego 5 fr. zł. ob., czł. wspierającego 10 fr. zł. obl., czł. założyciela 100 fr. zł. obl. Wpisowe dla nowowstępujących 20% od wkładki. — Wpisy przyjmuje sekretarjat codziennie 6—8 wiecz.

OGŁOSZENIA.

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 5 gr., w nadesłanem 13 gr.; po kronice 15 gr., w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 18 gr. na pierwszej stronie 20 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 3 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 4 gr., matrymonialne, korespondencje prywatne 5 gr., dla poszukujących pracy 2 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 120 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 200 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 240 zł. pol. Ogłoszenie zamiejscowe o 30% drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Prenumerata miesięczna 7,100.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 7,500.000 Mk. — Za granicą 12.000.000 Mk.